

Sygn. akt II Ca 867/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **10 lutego 2014 r.**

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy Wydział II Cywilny - Odwoławczy**

w składzie:

**Przewodniczący - Sędzia SO Irena Dobosiewicz**

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2014 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z powództwa** (...) Bank (...) SA. z siedzibą we W.

**przeciwko** A. L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Świeciu VI Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Tucholi z dnia 26 września 2013 r. sygn. akt VI C 264/13

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Świeciu VI Zamiejscowemu Wydziałowi Cywilnemu z siedzibą w Tucholi do ponownego rozpoznania.**

Na oryginale właściwy podpis

**Sygn. Akt II Ca 867/13**

## UZASADNIENIE

Powód, (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W., w pozwie wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym, przekazanym do rozpoznania do Sądu Rejonowego w Świeciu, wniósł o zasądzenie od pozwanego, A. L., kwoty 4.908,02 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od kwoty 2.136,47 złotych za okres od dnia 25 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie kosztów procesu.

Swoje żądanie powód opierał na tym, iż w dniu 31 maja 2010 roku udzielił pozwanemu limitu kredytowego, na podstawie czego pozwany był zobowiązany do spłaty limitu kredytowego w miesięcznych ratach w wysokości podanej w umowie. Pomimo wezwań i monitów pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku, w związku z czym po upływie terminu, do którego pozwany był zobowiązany uregulować zadłużenie, całość zadłużenia stała się wymagalna. Na tej podstawie powód dochodzi zapłaty należności, zgodnie z treścią wyciągu z dnia 24 kwietnia 2012 roku.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, podnosząc zarzut naruszenia przepisów art. 4 ustawy o kredycie konsumenckim i nieprawidłowości złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Zdaniem pozwanego zawarta z powodem umowa nie spełnia wymogów art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim.

Wyrokiem z dnia 26 września 2013 roku Sąd Rejonowy w Świeciu VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Tucholi oddalił powództwo.

Swoje rozstrzygnięcie oparł Sąd Rejonowy na następujących ustaleniach i rozważaniach natury prawnej:

W dniu 31 maja 2010 roku (...) Bank S.A. z siedzibą we W. (obecnie (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.) zawarł z A. L. umowę o przyznanie limitu kredytowego oraz o wydanie i korzystanie z karty kredytowej.

Pismem z dnia 22 grudnia 2011 roku powód wypowiedział umowę o limit kredytowy i kartę, z uwagi na brak wymaganej spłaty minimalnej przez okres co najmniej 2 miesięczny.

1

Wypowiedzenie umowy zostało doręczone pozwanemu. W dniu 24 kwietnia 2012 roku powód na podstawie ksiąg ustalił, że z tytułu powyższej umowy wysokość zobowiązania pozwanego wynosi 4.908,02 złote.

Pismem z dnia 13 marca 2013 roku pozwany na piśmie oświadczył o skorzystaniu z sankcji kredytu darmowego na podstawie art. 15 ustawy o kredycie konsumenckim.

Powyższy stan faktyczny nie był sporny i wynikał z przedłożonych przez strony dokumentów.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego wskazał Sąd Rejonowy, że co do zasady pozwany w niniejszej sprawie mógł powołać się na zarzut skorzystania z sankcji kredytu darmowego, o której była mowa w art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2001 roku o kredycie konsumenckim (Dz.U. Nr 100, poz. 1081 ze.zm.), która miała zastosowanie do umowy, zawartej pomiędzy stronami, a która obecnie już nie obowiązuje, albowiem została uchylona nową ustawą z dnia 12 maja 2011 roku.

Zgodnie z treścią wskazanego przepisu w przypadku naruszenia przez kredytodawcę postanowień art. 4-7 (ustawy) treść zawartej umowy o kredyt konsumencki ulega zmianie w ten sposób, że konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, obowiązany jest do zwrotu kredytu bez oprocentowania i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy, z zastrzeżeniem ust. 3, w terminie i w sposób ustalony w umowie. Jeżeli umowa nie określa sposobu spłaty kredytu, konsument obowiązany jest do jego zwrotu w równych ratach, płatnych co miesiąc od dnia zawarcia umowy. Jeżeli umowa nie przewiduje terminu spłaty kredytu, konsument obowiązany jest do jego zwrotu w terminie pięciu lat.

Sąd podkreślił, iż co do zasady pozwany mógł powołać się na powyższe uprawnienie, albowiem powód podniósł, iż prawo pozwanego z tym przedmiocie uległo przedawnieniu. Ten zarzut powoda nie był uzasadniony, albowiem komentowany przepis nie zawierał żadnego terminu, do którego konsument mógł skorzystać z sankcji kredytu darmowego. W piśmiennictwie przyjęto, że uprawnienie takie przysługuje najpóźniej do momentu spłaty zobowiązania. Bezspornym było, że na dzień sporządzenia oświadczenia przez pozwanego, nie dokonał spłaty zobowiązania z zawartej z powodem umowy.

W ocenie Sądu Rejonowego jednak zarzuty pozwanego w zakresie tego, że umowa z dnia 31 maja 2010 roku naruszała przepisy art. 4 ustawy o kredycie konsumenckim, i w związku z tym pozwanemu przysługiwało prawo do powołania się na sankcję kredytu darmowego, nie były uzasadnione. Wskazał Sąd I instancji, że treść umowy z dnia 31 maja 2010 roku była jasna i zawierała elementy, o których mowa w art. 4 ustawy z dnia 20 lipca

2

2001 roku. Sąd nie zgodził się z twierdzeniami pozwanego, iż dokument nazwany „załącznik nr (...) do Umowy limitu - Tabela opłat i prowizji dla limitu kredytowego V. (...)” (k. 24 akt), nie mógł być traktowany jako integralna część zawartej umowy. Podniósł Sąd Rejonowy, że dokument ten został podpisany przez pozwanego, podobnie jak dokument umowy (k. 23 akt). Tym samym pozwany potwierdził, że stanowi on uzupełnienie treści umowy, i z treścią tego pozwany się zapoznał oraz zgodził, co oświadczył w drodze podpisu. Wobec tego Sąd uznał za pozbawione podstaw faktycznych zarzuty braku uzgodnienia wszystkich obligatoryjnych treści umowy.

Dalej, wprawdzie faktycznie umowa z dnia 31 maja 2010 roku nie zawierała wskazania organu, który rejestrował firmę powoda, ale wskazany został numer KRS, i w tym zakresie Sąd uznał wskazany zapis za wystarczający, wobec jawności tych rejestrów dla konsumentów, a zarzuty z tego tytułu podniesione przez pozwanego należało ocenić za zbytnią nadinterpretację, która jedynie z tego tytułu uprawniałaby do skorzystania z sankcji kredytu darmowego, w ocenie Sądu w sposób zbyt daleko dowolny.

Pismo z wypowiedzeniem zostało skierowane na pierwszy adres pozwanego, nie będącym adresem do korespondencji, ale jak wynika z dowodu potwierdzenia odbioru, dotarło ono do adresata i zostało przez niego odebrane (k. 28 akt).

Sąd uznał, że żądanie powoda podlegało oddaleniu z uwagi na to, że powód nie udowodnił wysokości roszczenia w sprawie, a taki ciężar na nim ciążył w związku z zarzutem pozwanego co do wysokości istniejącego zobowiązania.

Wskazał Sąd, iż powód przedłożył do akt tzw. wydruki z konta pozwanego, na okoliczność dokonywanych operacji bankowych, a także na okoliczność naliczanych opłat przez powoda z tytułu zawartej umowy. Opierając się na tych dokumentach powód uzasadniał wysokość roszczenia. Sąd Rejonowy zwrócił jednak uwagę na to, iż na kwotę dochodzonego roszczenia składały się także kwoty, którymi był obciążany pozwany z tytułu kosztów upomnień w kwocie 15 złotych opłaty za upomnienie listowne (k. 106-108 akt). Zapis w tym zakresie zawarty jest w treści umowy, w tabeli opłat i prowizji (k. 24 akt). W tym zakresie uwzględnić należało zarzut pozwanego, iż było to niedozwolone postanowienie umowne, w rozumieniu art. 385 k.c.

Sąd uznał, iż w związku z tym to postanowienie umowne nie mogło wiązać strony, a tym samym na jego podstawie powód nie mógł naliczać dodatkowych opłat za wysyłane upomnienia. Tak jednak czynił, co stanowiło także przedmiot zgłoszonego w sprawie roszczenia pieniężnego w tej sprawie. Jednocześnie na podstawie złożonych przez powoda

3

dokumentów Sąd nie mógł dokonać odpowiednich wyliczeń w zakresie istniejącego zobowiązania po stronie pozwanego. W tym zakresie, zdaniem Sądu, powód powinien udowodnić tę okoliczność za pomocą wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości. Takiego wniosku powód nie zgłosił na podstawie art. 6 kc, a kwestia wysokości zobowiązania była także objęta zarzutami pozwanego, skoro powoływał się on na dokonane już w toku sprawy wpłaty gotówkowe z tytułu należności głównej, które jego zdaniem wyczerpywały roszczenia powoda, ten zaś tych wpłat nie kwestionował.

W konsekwencji powyższego Sąd Rejonowy powództwo oddalił.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię i zastosowanie.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie wyroku.

Skarżący w uzasadnieniu wskazał, iż przedłożył dokumenty pozwalające na prawidłową weryfikację swoich żądań. Poza tym powód odparł argumenty pozwanego dotyczące skuteczności złożonego pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Powód wskazał również, iż poza złożonym oświadczeniem o kredycie darmowym pozwany nie kwestionował roszczenia wykazanego pozwem i pozostałymi dokumentami, ani w jego kształcie, ani wysokości.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się zasadna, co skutkowało uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy tramie przesądził, że umowa łącząca strony nie naruszała przepisów art. 4 ustawy o kredycie konsumenckim, a wobec tego pozwany nie mógł się powołać na tzw. sankcję kredytu darmowego. Trafnie też przesądził Sąd I instancji, że załącznik nr(...) do umowy / na k. 23 akt/ jest jej integralną częścią. Przepisy ustawy o kredycie konsumenckim nie stawiają bowiem wymogu, by umowa kredytowa składała się tylko z jednego dokumentu o nazwie "umowa pożyczki" oraz by jedynie w tym dokumencie zostały zawarte informacje, o jakich mowa w przepisie art. 4 ustawy. Niewątpliwie więc, elementy istotne umowy o kredyt konsumencki mogą zostać zawarte również w załącznikach.

#### 4

Powodowi przysługiwało zatem prawo wypowiedzenia umowy, co skutecznie uczynił. Doręczenie zaś wypowiedzenia, w świetle dowodów potwierdzających odbiór korespondencji również nie budziło wątpliwości / vide k. 28 akt sprawy/.

Skoro te okoliczności zostały przesądzone rzeczą Sądu I instancji było odniesienie się do żądania pozwu.

Sąd Rejonowy podniósł, że powód nie udowodnił wysokości zobowiązania pozwanego. Wskazał Sąd na bezzasadność żądania opłaty z tytułu upomnień, jako niedozwolone postanowienia ufnowne oraz fakt, że pozwany powoływał się na dokonanie spłaty należności głównej, a konkretnie wpłaty dokonane w okresie od 24 maja 2012 roku do 17 lutego 2013 roku. Tych wpłat powód zresztą nie kwestionował, co więcej, cofnął roszczenie co do kwoty 2194,96 zł i sąd postanowieniem z dnia 4 lipca 2013 roku umorzył postępowanie w zakresie tej kwoty (k. 99 akt sprawy). Nie można się zatem zgodzić ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, iż przedmiotem roszczenia były także niezasadnie naliczane opłaty.

Ponadto dla możliwości weryfikacji żądań powoda istotne znaczenie mają dowody wpłat dokonane przez pozwanego. Skoro zaś istnieją niekwestionowane dowody wpłat dokonane przez pozwanego Sąd Okręgowy nie zgadza się z Sądem I instancji o konieczności powołania biegłego do wyliczenia należności.

W niniejszej sprawie dla oceny zasadności żądania pozwu znaczenie miały właśnie załączone do akt przez powoda dokumenty rozliczeniowe. Sąd natomiast dokonał jedynie ich pobieżnej, mało wnikliwej analizy. Poza tym istotnym dla oceny zasadności żądania pozwu pozostawało, na co zwracał już uwagę Sąd Okręgowy, iż w zakresie nienależnie pobieranych opłat oraz częściowych wpłat dokonanych przez pozwanego powód cofnął w tym zakresie powództwo. Pozwalało, to zdaniem Sądu Okręgowego, na dokonanie analizy załączonych tabel rozliczeniowych bez konieczności powoływania dowodu w postaci opinii biegłego. Nie chodziło tu bowiem o uzyskanie specjalistycznej wiedzy w zakresie rozliczeń, jaką Sąd nie dysponował. A tylko w takiej sytuacji konieczność powołania opinii biegłego jawiłaby się jako uzasadniona.

Sąd ograniczył się natomiast jedynie do stwierdzenia, iż nie był w stanie dokonać właściwych rozliczeń, nie wskazując z jakich powodów nie było to możliwe. Powód dołączył natomiast do akt sprawy dowód zawarcia umowy o wydanie karty kredytowej i przyznanie odnawialnego limitu kredytowego, wskazując iż zobowiązanie w obecnym kształcie powstało w wyniku czynnego korzystania z przyznanego pozwanemu limitu kredytowego oraz

#### 5

dokonywanych przez pozwanego wpłat. Ponadto na okoliczność, że powód załączył do akt zestawienie operacji. Ponadto do obsługi karty uruchomiono rachunek kredytowy, a pozwany zobowiązał się do spłacania wymaganej spłaty, na którą składały się należne opłaty, prowizje i odsetki. Nawet jeśli wśród tych opłat miałyby być nienależnie naliczone opłaty za upomnienia, które jak przesądzone nie powinny podlegać uwzględnieniu, to analiza złożonych przez powoda tabel rozliczeniowych pozwalała na zweryfikowanie tego, kiedy i w jakiej wysokości były one naliczone, albowiem były one wyszczególnione jako „opłata za upomnienie listowne” (k. 52v, k. 58, 58v, k.107v). Poza tym z tabeli opłat i prowizji dla limitu kredytowego V. (...) jasno wynikało jakie były opłaty, w jakiej kwocie, czy to poprzez wskazanie konkretnej kwoty, czy wskazanie według jakich kryteriów obliczane (k. 61-62).

Poza tym z pism powoda wynika, iż pozwany dokonywał wpłat w dowolnych, ustalanych przez siebie terminach, co niewątpliwie pomniejszało zadłużenie, jednakże nie mogło rozliczyć całości zadłużenia, w szczególności wobec wskazywanych przez powoda konkretnych dat wymaganych spłat, jak i naliczania odsetek w razie nieterminowych spłat.

Należy zdaniem Sądu odwoławczego wskazać, iż nawet jeśli na podstawie załączonych do akt dokumentów, tabel rozliczeniowych brak było możliwości pełnej weryfikacji, to nic nie stało na przeszkodzie, aby dokonując odpowiednich obliczeń uznać powództwo za zasadne w tej części, która możliwa była do weryfikacji. Sąd Okręgowy nie podziela bowiem stanowiska Sądu Rejonowego, iż brak było w ogóle możliwości dokonania jakiegokolwiek weryfikacji żądania powoda.

Sąd Rejonowy zajmując takie stanowisko w sprawie nie rozpoznał istoty sprawy, wskazując jedynie że powód nie sprostął ciężarowi dowodzenia.

W świetle dowodów znajdujących się w aktach sprawy, przy uwzględnieniu dokumentów rozliczeniowych dołączonych do apelacji, rzeczą Sądu I instancji będzie rozważenie zasadności żądania powoda, zważywszy na możliwość zweryfikowania sposobu wyliczenia dokonanego przez powoda.

Sąd Rejonowy tymczasem zaniechał tego, wobec czego Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 4 k.p.c. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania.

Na oryginale właściwy podpis